

r. 1778.

(Przybora Trojan)

Wiersz przyjaźnielski na wesela WHP.... z Anna,  
Grafówną. -



WIERSZ PRZYJACIELSKI  
NA WESELE  
WIELMOZNEGO JEGOMOSCI PANA  
TROIANA



PRZYBORY

SĘDZICA ZIEMI, y PORUCZNIKA PTU MOZYR:

z WIELMOZNĄ JETMOSC PANNĄ

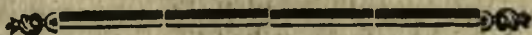
A N N A

D O F O N

G R A F O W N A

CZESNIKOWNĄ INFLANTSKĄ

ROTMISTRZOWNĄ WOJEWODZTWA WILENSKIEGO



W WILNIE ROKU 1778,

---

*Quare agite, obtatos animi conjungite amores.*

Catullus

---



Niech kto Was, Rymem, podchlebnym kołyszę,

Ja, tyło wdzięczność, i prawdę napiszę,

Niech kto nżywa, słów górnych, wyboru,

Poddając sztuki, Poetów koloru,

Ja tego nieznam, i z tym się omiiam

To tyło wyznam, co Wam z ferca sprzyiam.



Niech kto rokuie, czy zawsze będziecie?

Szczęściem cieszyć się, i w Zimie, i w Lecie,

(1)

Ja



Ja wrożyć płonnie, nigdy m się nie miał  
 Ni wielzczych duchów, pomocy używał,  
 To więc napiszę, co mam zwiadości,  
 Y to dziś wyznam, cem winien zwdzięczności,  
 Znam te Imiona, które się dziś łączą  
 Wiem Jch Pokrewnych, co się z Onych łączą.  
 Więc, kruciuchno na mienię, z prostoty,  
 Ich Dom, Jch Krewnych, cnoty, i przymioty,  
 Dom Jch jest dawny, grunt Jch starożytny,  
 Obu Jch Przodek, był radny, i bitny,  
 Ma Kray, z *Przybojów*, dość wielkie ozdoby,  
 Ma Jch, przez Urząd, szacowne Osoby,  
 Wielbi Jch dzieła, drogie, i liczne,  
 Wielkie Urzędy, pokugi Publiczne,  
 Swieci się iaśnie, i zaszczyty bierze,  
 Gdy ma z licznemi, Domami ptzymierze.  
 W Wielkim szacunku, zdawna jest to Jmie  
 Lecz w większey ielzcze, zostaje estymie  
 Gdy i kuzeństwem, są z Nimi złączeni  
 Y innym związkiem, blisko spokrewnieni  
 Wielcy *Jeleńscy*, Cni *Łenkiewiczowie*  
 Tuż *Wolbekowie*, *Iwaszkiewiczowie*  
*Białozorowie*, *Jachimowiczowie*  
*Stoccy*, *Rokiccy*, *Obuchowiczowie*,  
 A cóż mam mówić, o *Graffach* walecznych  
 Co o Ich związkach, i czynach statecznych,  
 Gdy tak są licznie, z Domy zpokrewnieni  
 Iż prawie, całe, Inflanty, złączeni  
*Ołdersowie*, *Borchowie*, *Płatowie*,  
*Morysionowie*, *Szutkowscy*, *Krzywcowie*.  
 Wraz *Medunecy*, z nimi *Csądowscy*,  
 Daley *Szmigielscy*, i Cni *Sokołowscy*,  
*Czechowiczowie*, razem, z *Fozniakami*,  
 Y *Benisławscy*, dość blisko z *Rykami*  
 Zaś po *Kunickich*, i sławnych *Rostowskich*,  
 Liczę, *Zubiellów*, *Rorrow*, *Kossakowskich*,

Mar.



*Marcinkiewiczów, krzesłowych Prozorów*  
Tóż Cnych Syrciów, możnych Białozorów  
*Korsów, Kosiłłow, Grotuzow, Pungowskich,*  
Cnych Łopacinkich, Laudanńskich, Szwykowskich,  
Toż Sotokubów, Kłotow, Sulistrowskich  
*Zawizósów, Chomińskich, Rzewuskich, Chrzęstowskich*  
Jlem mógł wiedzieć o Nich dostatecznie  
Tylem wyraził, śmiało, i bezpiecznie,  
Póty mem pisał, com miał z wiadomości,  
Teraz już wyznam, com winien z wdzięczności,  
Miałem wzgląd u Was, miałem wasze łaski,  
Znam wdzięczność winną, znam i darów blaski,  
Lecz gdy nic nie mam, u mnie tak tak drogiego  
Ni z Ziemi, nito z Nieba, wyśokiego,  
Więc daru nie dam, bo na Helikonie,  
Bywa przytrudno, Rymopisom o nie;  
Toć, chyba brząknę, rym jaki pieszczony  
Na wdzięczne one, podstroiwszy tony,  
„ Brzmi już donosnym, trąb tyśiącem sława,  
„ Ze, TROIAN, ANNIE, miłość swą oddawa.  
„ Niechże więc Wasze, Cne MATKI oboie,  
„ Szlą dla Was swoje, błogosławieństw zdroie,  
„ Niechże JAN OCIEC, wszystko to Wam nada,  
„ Co ma w swej mocy, i co w polach pada.  
„ Niech on na mój głos, swego poda ucha,  
„ A to co życzę, niech łaskaw, wysłucha.  
„ Niech Bóg Wam serca, kieruje, i nęci.  
„ Niech ie w iednostney, utrzymuje chęci.  
„ Niechay Wam płynie, wszystko złotoruchem,  
„ Wszystko pomyślnie, wszystko spolnym duchem.  
„ Niech Was otoczy, licznych wnucząt koło,  
„ Aż pod Niebiosy, swe wzniesiecie czoło.  
„ Niech Wam tak ziemia, dogadza żywiołom,  
„ Aż TROIAN ANNIE, dósyc, powie, spólcem.  
Te to są chęci, te życzenia moje  
Tak życzą cudzy, tak życzą i swoje





Tak życzy KLARA, MATKA Twa kochana  
Celem, i cnoty, i Przymiotów, zwana  
Wszak Ty sam możesz, poymować w swey myśli  
Co za radość, w swym sercu, Ona kryśli,  
Ztąd, że małż, w ślubie dożywotnim, Pannę  
Cnotliwą, piękną, i pofażną ANNE  
Y chociaż, miejscem, oddalona z Wami,  
Przeciesz jest bliską, sw oieni modłami,  
Y chociaż do Was, mil koło sta liczy,  
Przeciesz i Ciebie, i ANNE, dziedziczy  
Sięga pamięcią, Was dzieci Oboie,  
Sze Wam zdaleka, Błogosławieństw zdroie,  
Matce, ANIELI oddaie, Twey Zony,  
Ciebie, i ANNE, w Affekt ulubiony.  
Tak życzy, Brat Twój, Trybunału Sędzia  
Tak będzie wszystko, i tutey, i wszędzia.





~~R~~

XVII. 2. 1233